KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8go Listopada 1861 Rok. № 264. 27 Października. / 8 Listopada. Rok 1861.

Piątek. Jutro, Śgo Teodora Męczennika.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 60 dla Kościoła Parafjalnego w Skibniewie, przez Franciszkę, 1go ślubu *Pogorzelską*, 2go *Ryttel*, uczyniony.

Dyrektor Kancellarji Komissji R. W. R. i O. Publicznego, uprzedza osoby pragnące składać osobiście podania swe na ręce p. o. JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w tejże Komissji, Radcy Tajnego, Senatora *Hube*, iż w tym celu mogą się zgłaszać w Środy i Soboty, od godziny 11tej do 12tej przed południem, do pawilonu *Kazimierowskiego*, mieszczącego lokal Dyrektorów Głównych Komissji.— M. *Vidal.*

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.— Podaje do wiadomości PP. Jubilerów, Złotników, handlujących drogiemi kruszcami, w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszeniu pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1852 r. Nr 85,717 Reskrypcie Kom: Rządowej Przychodów i Skarbu, że zapis do xięgi probierskiej w Głównej Probierni, przy Dyrekcji Mennicy Warszawskiej, rozpoczyna się z dniem 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i trwać będzie do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r. Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art: 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.— Że zaś na mocy Reskryptu Kom: Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr 74,750, osobom na prowincji zamieszkałym dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową, do miejscowej Kassy Gubernjalnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni przy zachowaniu powyższych formalności, w miejsce opłaty nadesłać Probierni przy właściwem podaniu, na papierze stemplowym ceny kop: 30 przed upływem roku bieżącego, kwit Kassy miejscowej, z wniesionej za wpis opłaty.— Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Dyrekcja Mennicy uwiadamia: iż do zapisu takowego obowiązani są: *a)* Stosownie do Art: 6 Ustawy: 1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych. 2. Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego. 3. Fabrykanci kopert, instrumentów, guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używanem. 4. Fabrykanci wyrobów galwanicznych, platerowanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów. *b)* Stosownie do Art: 19 Ustawy: 5. Oczyszczający złoto i srebro lub tak zwani szajdarze. *c)* Stosownie do Art: 36 Ustawy: 6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali jako to: Utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi z szychu, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów.— W myśl zaś tego samego Artykułu ustępu lit: *b*: „Osoby należące do klass handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych sztabek i przedmiotów w różnych innych dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się we właściwej xiędze Probierskiej, tak jak złotnicy i fabrykanci, chociażby razem prowadzili handel innemi towarami".— W Warszawie dnia 14 (26) Października 1861 roku.— Dyrektor *Wołowski*. P. o. Kontrollera Głównej Probierni, *Busch.*

Onegdaj, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności ś. p. Alexander *Tatarkiewicz*, Syn Obywatela, w wieku lat 19. Stroskani Rodzice wraz z Siostrami i Braćmi, zapraszają Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2giej po południu, z domu własnego Nro 756 przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz Powązkowski.

Adolf *Seiboldt*, w 13tej wiośnie życia, po krótkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Matka wraz z Mężem, zapraszają Familję na pogrzeb, jutro o godz: 3ciej po południu, z domu Nº 2214 lit: C, przy ulicy Pokornej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mający.

Emilja-Julja z Meyznerów *Skierkowska*, Emerytka, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56, rozstała się z tym światem. W nieobecności Syna, pozostały Zięć, Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelicko-Augsburgskiego, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania.

W dniu 30 Października r. b. przeniósł się do wieczności w Ciechocinku ś. p. Szymon *Unierzyski*, Oficer b. Wojsk Polskich, Syn Antoniego i Eleonory z Gutkowskich; znany z cnot Obywatelskich i jako taki powszechnie poważany. To też ś. p. zmarły pozostawił po sobie ciężki żal pozostałej Wdowy, licznego Rodzeństwa i bolesne westchnienie Przyjaciół, tudzież wszystkich, którzy byli świadkami zacności jego serca i charakteru. Żył lat 74.

Umarł w Londynie d. 25 z. m. Sir James *Graham*, Baronet, który przez 35 lat ciągle zasiadając w Parlamencie, jako członek liberalny, wielce przyczynił się do przeprowadzenia reformy Parlamentu i emancypacji Katolików; dwukrotnie piastował urząd Pierwszego Lorda Admiralicji, i za rządów Sir Roberta *Peel*, był Ministrem Spraw Wewnętrznych. Jako posiadający gruntowną znajomość spraw publicznych i dar wymowy parlamentowej, poszukiwany był przez wszystkie Ministerja, które chętnie przypuszczały go do swego składu, będąc dla nich niemal osobą potrzebną, bo straszliwy był jako oponent. Był on z pochodzenia Szkot, urodził się roku 1792, umarł w swej majętności Netherby, mając 69 lat. Najstarszy syn jego Fryderyk Ulrik, był przed kilku laty Attaché ambasady angielskiej w Wiedniu.

Z Posłów polskich przybyło do Wiednia już kilku, a między niemi Krakowscy PP. *Kirchmayer*, *Zyblikiewicz*, *Wężyk*. Z Członków Galicyjskich Izby Wyższej, są tam w tej chwili: Xiążę *Sapieha*, Xiążę *Sanguszko* i Hr: *Lanckoroński*.

P. Marja *Łebkowska* z Wyszyn, zaproszoną została na Opiekunkę Zakładu Sierot Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Od Wgo *Ciechanowskiego* z Gub: Czernichowskiej, rsr. 2, Redakcja *Tygodnika Illustrowanego*, złożyła w Redakcji *Kurjera*, dla pogorzelców m. Rawy.

W Paryżu procent bonów skarb: został podniesiony od 4½ do 5 od 100. Bank nie podniósł dotąd disconto i może go nie podniesie. Sądzą, że kryzys handlowa przeszła punkt przesilenia. Renta już nie spada, i gdyby nie pożyczka Włoska, niezawodnieby się podniosła.

Czytelnia Niedzielna pismo tygodniowe dla ludu i na r. 1862, wychodzić będzie. Prenumerata Czytelni Niedzielnej wynosi: w Warszawie rocznie rs. 1 k. 80; półrocznie k. 90; kwartalnie k. 45; miesięcznie 15. Na prowincji na wszystkich stacjach pocztowych bez kopert rs. 2 rocznie. Na prowincji w kopertach i w Cesarstwie, w razie życzenia prenumeraty w kopercie, oprócz należności rub: sr: 2 za exemplarz pisma, dopłaca się za koperty rs. 1 rocznie. Dodaje się przytem, że w jednej kopercie i to tylko w kopercie Redakcji Czytelni, prenumerować można po kilka exemplarzy tegoż pisma, bez żadnej dodatkowej dopłaty. Kto zaś prenumeruje Czytelnię Niedzielną w kopercie przy jednem z pism perjodycznych Warsza:, może do tej koperty dołączać jeden tylko exemplarz Czytelni, nie opłacając osobnego kopertowego. Szanowni prenumeratorowie, mianowicie na prowincji zamieszkali, raczą się wcześniej zapisywać, aby tym sposobem na żadną zwłokę w przesyłce narażeni nie byli.

Uczennice Szkoły wyższej żeńskiej rządowej w Lublinie, w miesiącu Sierpniu, poświęciły na ofiarę dla Zakładu Sierot pod opieką Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności zostającego, pierwszą swą pracę ręczną a mianowicie: pończoch par 56, czepków 77, koszul 23, razem sztuk 156. Jesteśmy upoważnieni złożyć za ten dar, imieniem Towarzystwa i biednych sierotek, publiczne podziękowanie wszystkim młodziuchnym Dobrodziejkom, jak niemniej WW. Ochmistrzyni *Źródelskiej*, Nauczycielce robót *Szymańskiej* i Dyrektorowi Szkoły *Wasilkowskiemu*.

Wspomnieliśmy wczoraj o biuście ś. p. Arcy-Pasterza Metropolity JX. *Fijałkowskiego*, wykonanym przez P. Henryka *Statlera*. Dziś przeto dodajemy, iż Artysta ten dla ułatwienia wielbicielom cnot ś. p. zmarłego Dostojnika Kościoła, nabycia biustu tego, postanowił zebrać zapisy tychże, przez co nietylko będzie w możności zniżyć cenę najmniej o rub: sr: 5 na sztuce, ale nadto odlawszy odpowiednią liczbę żądaniom, nie narazi nikogo na odmówienie mu biustu z powodu braku tegoż. Sztuka taka wynosi rs. 15, lecz dla zapisujących się wcześniej, P. *Statler* obniża ją do rs. 10 za każden exemplarz. Patrząc na staranność pod względem wykończenia tego, oraz na jego artystyczność i podobieństwo rysów ś. p. Arcy-Pasterza, wyznajemy, iż cena ta jest zupełnie przystępną. Ktoby więc życzył zapisać się na nabycie onego, raczy się zgłosić lub adres swój przysłać do pracowni P. *Statlera* w Hotelu Europejskim pod Nr 128.

Widać od kilku dni w Paryżu żołnierzy z 101 i 102 pułku piechoty, którzy odbyli kampanję chińską. Są opaleni i obdarci, ale dobrze wyglądają. Każdy z żołnierzy przywiózł z Chin do ojczyzny trochę ciekawości i złota.

Wyszedł Ner 44 *Gazety Rolniczej*, który zawiera: Najpewniejsze sposoby wychowywania zdrowych i rosłych koni; O wytępianiu szarańczy (z rycinami), przez Józefa *Gluzińskiego*.— Piśmiennictwo rolnicze: Przegląd publikacji J. H. *Lewandowskiego* „O rassach rogacizny", uskuteczniony przez Zyg: *Gawareckiego*; Drobna szlachta w obec oczynszowania, przez Józ: *Zawadzkiego*; Polska bibljografja rolnicza, Korrespondencja gospodarska: z Wiatki, przez Jul: *Morzyckiego*; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie; Korrespondencja Redakcji.

Zawdzięczając przyjacielską usługę, jaką okazali dnia 31go z. m. Krewni i Przyjaciele ś. p. Kazimierza *Szlupowicza*, Porucznika Artyllerji, w tak przykrem naszem położeniu, przy pogrzebie Jego, z najszczerszem śpieszę podziękowaniem.— A. *Szlupowicz*.

Przy końcu Października donieśliśmy, iż Właściciel nowo wzniesionego gmachu przy uli: Bielańs: N° 601*a*, P. *Langner*, utrzymujący zarazem powozy do wynajęcia, z powodu ukończonej szczęśliwie tejże budowy, ofiarował cały dochód z miesiąca Listopada jaki wpłynie za wynajem omnibusów, na korzyść biednych. Owoż obecnie P. *Langner* złożył w Redakcji *Kurjera* z tytułu tego rsr. 29, a nadto sam od siebie ofiarował na tenże sam cel rsr. 50, czyli razem złożywszy rsr. 79, przeznaczył takowe jak następuje: rs. 2 dla sparaliżowanego Wład: *Slewiczko*, rs. 2 dla *Głębockiego*, rs. 2 dla ociemniałego *Kwiatkowskiego*, rs. 2 dla *Golembiewskiego*, rs. 3 dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych Schodkach, rs. 2 dla Teofili *Olszewskiej*, rs. 2 dla Kat: *Kunickiej* pod Nrem 520, rs. 2 dla Anny i Anieli *Mialkowskich* przy ulicy Mostowej, rs. 2 dla ociemniałego Józ: *Zadęckiego*, rs. 2 kop: 50 dla *Jakubowskiej* z trojgiem dzieci, rs. 1 k. 50 dla *Kieffer*, rs. 1 k. 50 dla *Kolbauer*, rs. 2 dla *Karczmarskiej*, rs. 4 k. 50 dla Teodozji *Dob:* pod Nrem 1113 przy ulicy Waliców, rs. 2 dla *Zbierzchowskiej*, rs. 2 dla wdowy P. *Pan:*, rs. 2 dla P. *Suchockiej*, rs. 3 dla *Puerlejn*, rs. 2 dla wdowy *Narbutt*, rs. 3 dla wdowy *Ostr:*, rs. 3 dla *Oczechowskiej*, rs. 2 dla *Kakowskiej*, rs. 2 dla *Zacharskiej*, rs. 3 dla Franc: *Turner*, rs. 3 dla Zofji *Wolskiej* pod Nrem 844, rs. 4 dla Pauliny *Wolskiej*, rs. 3 dla *Zielińskiej* szewcowej z trojgiem dzieci, rs. 2 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, rs. 2 dla sparaliżowanego *Szymańskiego*, rs. 2 dla wdowy *Kob:*, rs. 3 dla wdowy *Dudzińskiej*, rs. 2 dla Pani T. W. przy ulicy Białej pod Nr 889, rs. 3 dla Józefa *Cień:*.... Po rozpłaceniu tych ofiar według przeznaczenia, dopełniamy zarazem włożonego na nas przez wspartych, obowiązku, to jest: złożenia w ich imieniu najszczerszej podzięki za wspomnione dary i zarazem życzeń, ażeby z powodu upamiętnienia budowy, tak pięknym celem, Właściciel onej doznawał z niej wszelkiej korzyści w jak najdłuższe lata.

Nakładem xięgarni polskiej, A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszedł zeszyt IVty dzieła pod tyt: *Rolnik Polski*. Dzieło to wychodzić będzie zeszytami najmniej sześć arkuszy druku w 8ce obejmującemi, i zawierać będzie w 2ch tomach wszystko, co w obecnym czasie odpowiednio do dzisiejszego stanu nauki i postępu całego gospodarstwa wiejskiego rolnika naszego obchodzić może. Cena każdego zeszytu tak textu jako i rycin, złp. 6 gr. 20. Dla płacących za całe dzieło, dwa tomy (10 zeszytów) z góry, cena oznacza się na złp. 46 gr. 20. Można prenumerować na Stacjach pocztowych za opłatą złp. 6 gr. 20 od exemplarza. Po skończeniu dzieła, cena podwyższoną będzie na złp. 66 gr. 20.

Przez zaprowadzenie Towarzystwa Ogniowego w Krakowie, które już rozpoczęło czynności swoje, oszczędzi się bardzo wiele kapitałów wysyłanych dotąd za granicę dla ubezpieczenia ruchomości. Towarzystwo to wszakże nie pociąga jak u nas do przymusowej opłaty, na czem bezzawodnie wiele tracą i Właściciele i Towarzystwo.

Dziś przed północą, oświeciła środek miasta łuna, jakiej dawno nie pamiętamy. Powodem tego był pożar, jaki wybuchł w Cyrku na placu Zielonym, a który zniszczył zupełnie całe to zabudowanie. Poraz to drugi cyrk ten po odbudowaniu go na nowo, ulega temu wypadkowi; pierwszy raz za czasów *Hinnego*, kiedy zgorzał cały, a drugi raz nocy dzisiejszej. Ogień tak szybko szerzył się wśród drewnianego zabudowania, że wszelka pomoc była niemożliwa, i tylko strzeżono, aby pożar nie udzielił się jakim sąsiednim zabudowaniom.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, projektowane dla Gubernji Litewskich i dla Gubernji południowo-zachodnich, ma nadzieję już wkrótce być wprowadzone w wykonanie.

Xięgarnia G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, otrzymała następujące xiążki szkolne: *Cegielski*, Gramatyka grecka, złp: 5; *Popliński*, Gramatyka łacińska, złp: 5; jako też zadania do tejże Gramatyki na Sextę, Quintę i Quartę, po złp: 3.

Nieobojętną zapewne będzie dla Czytelników naszych, w Gub: Lubelskiej zamieszkałych, wiadomość, że w Lublinie zaraz za Bramą Krakowską, tam, gdzie dawniej istniał sklep *Wagnerów*, otworzony został nowy handel win i korzeni, przez P. S. *Zgodzińskiego*. Dzisiejszy Właściciel zaopatrzył zakład swój w rozmaite towary kolonjalne i piwnicę w wyborne wina: węgierskie, francuzkie, reńskie, szampańskie i t. p. Nadto upoważniony jest przez W. *Ostrowskiego* i Spółkę, do przyjmowania obstalunków na wszelkie nasiona i narzędzia rolnicze.

O odkrywaniu sposobów zapobiegających niknieniu z czasem fotografji pełno zawsze jest mowy, a tymczasem o rezultacie tych wynalazków, dopiero po upływie pewnego przeciągu czasu, będzie można coś wyrzec. Francja ogłasza nawet premja za wynalezienie takiego środka, sypią się więc wynalazki, a ostatnim z nich jest Pana *Fargie*, o którym już piszą, że niezawodnie osiągnął cel pożądany, a jednak nie było jeszcze czasu do sprawdzenia.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 76; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 92, wartość kuponu kop: $41\frac{1}{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 2, dają rs. 15 kop: 1, wartość kuponu kop: $22\frac{1}{2}$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $57\frac{3}{4}$, do rs. 1 kop: $60\frac{3}{4}$; za garniec od kop: $51\frac{1}{2}$ do k. $52\frac{1}{2}$.

Anglja.— *Londyn, 2go Listop:.*— Dokonane wczoraj przez Królowę pierwsze rozdanie nowego Orderu Gwiazdy Indyjskiej, było umyślnie na wczoraj naznaczone, gdyż w tym dniu upływa właśnie rok, jak Państwo Indyjskie oddane zostało pod zwierzchnictwo bezpośrednie korony Angielskiej. Królowa miała przy tej uroczystości na sobie jedwabny jasno-niebieski płaszcz, na tym naszyjnik orderowy złoty emaljowany z splecionych gałązek Lotusu Indyjskiego i gałązek palmowych, przetykany białemi i czerwonemi różami. Na lewej stronie płaszcza była gwiazda orderowa a na przodzie na wstędze insygnja orderowe, składające się z popiersia Królowej sposobem kamei w onyxie wyrzeźbionego, z djamentami sadzoną dewizą: „Światło Nieba jest naszą gwiazdą sterowniczą." Wszystkie Xiężniczki i dwór cały był obecny przy ceremonji. Wieczorem nowi Kawalerowie zostali zaproszeni do stołu Królewskiego.—Lord *Granville*, wrócił z Berlina. (Patrie).

Austrja. *Wiedeń, 4go Listop:.* — Dzieci Cesarskie, Arcy-Xiążę *Rudolf* i Arcy-Xężka *Gizela*, wyjechały do Cesarzowej, do Wenecji.— W tych dniach odbywały się podobno pod przewodnictwem Cesarza narady, dotyczące środków jakie w Węgrzech przedsięwzięte być mają. Mówią, że między innemi tam powziętemi projektami, jest mianowanie Arcy-Xięcia *Rainera*, Palatynem Węgier.— Rada Państwa dziś rozpoczęła znowu swe posiedzenia. Minister skarbu między innemi usprawiedliwiał nakazanie przez Rząd poboru podatków w kraju, dowodząc że tym krokiem konstytucyjne atrybucje Izby bynajmniej naruszone nie zostały. — *Donau Ztg*, zaprzecza wieści, jakoby Austrja zamierzała przywrócić godność Wojewody Serbskiego i powierzyć takową wypędzonemu Xięciu Serbji, Alexandrowi *Karageorgiczowi*. (Schl: Ztg).

Azja. *Bombay, 12 Paźdz:.*— Sir George *Clerk*, Gubernator Bombaju, podał się do dymissji. — Lord *Canning*, opuści Indje dopiero w Marcu.—Marynarka Indyjska ma być zredukowaną do 4ch transportów; resztę służby pełnić będzie marynarka Królewska.— Roboty około telegrafu przez dolinę Eufratu, mają się wkrótce rozpocząć. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 6 Listop:.*— Król udzielił Xięciu Karolowi-Antoniemu *Hohenzollern-Sigmaringen*, tytuł Królewskiej Wysokości.

Francja. *Paryż, 3go Listop:.*—*Monitor* ogłasza list z Berlina, zawierający nadzwyczaj zadowalające sprawozdanie z świetnego balu danego teraz przez Poselstwo Francuzkie, z okoliczności koronacji Króla Pruskiego. Missja Xięcia *Magenty*, który 31 z. m. pożegnał Monarchę Pruskiego, jest, podług oświadczenia *Monitora*, ukończoną. — *Patrie* zapewnia, że Prezes Turyńskiego Gabinetu, P. *Ratazzi*, przedłuży swój pobyt w Paryżu, i nie wyjedzie wcześniej jak między 9 a 10 b. m. — *Mehmet-Ruszdi* Pasza, Turecki Minister wojny, upoważniony został do zwiedzania arsenałów i innych wojennych zakładów Francuzkich. Towarzyszyć ma mu przy tem zwiedzaniu, Szef batalionu inżenjerji, *Merlin*. — Wspomnieliśmy już, że w obec milczenia *Monitora*, dzienniki Paryzkie podniosły kwestję sporu z Szwajcarją. Między innemi *Pays* wchodzi w niektóre szczegóły co do władztwa doliny Dappes, i przypomniawszy poprzednie przejścia tej kwestji, oraz że prawo własności do Francji należy, twierdzi, że wojska francuzkie weszły na territorjum sporne jedynie dla niedozwolenia żandarmom Woodtlandu aresztować pewnego indywiduum, skazanego na karę przez trybunał w Nyon, za złe obchodzenie się z żoną. Dowodzenie *Pays* wychodzi na jedno, jakby chciał okazać, iż Francja pogwałciła territorjum zakwestjonowane jedynie dla tego, aby przeszkodzić pogwałceniu go przez Szwajcarów. — Korrespondencje z Prus donoszą, że podróż Xięcia *Magenta*, przez Państwa Króla *Wilhelma*, była tylko jedną długą owacją. Szczególniej w Prusach Południowych widać pewne oddziaływanie w opinji publicznej na korzyść przymierza Franzuzkiego. — Znany obrońca Karsu, *Izmail*-Pasza (dawny Węgierski Jenerał *Kmety*), usuwa się ze służby wojskowej Tureckiej, i zamierza mieszkać w Londynie.— Jenerał *Klapka* przybył do Genewy. —

Nabożeństwo żałobne uorganizowane przez Włochów w Lizbonie zamieszkujących, odbyło się nareszcie, po 3-miesięcznym oporze, jaki im stawiał Nuncjusz tameczny. Na Nabożeństwie znajdowali się wszyscy Ministrowie, municypalność i legacja Włoska.— W jednym z fortów Neapolitańskich, Chateau-Neuf zwanym, znajdują się monumentalne drzwi brązowe, przedstawiające w wypukło-rzeźbie wjazd Króla *Alfonsa* Arragońskiego. Cesarz pragnął mieć odlew tego arcy-dzieła i poruczył kierunek tej pracy Baronowi *Aymé d'Aguin*, Sekretarzowi legacji w Neapolu. Odlew uskuteczniony z sztucznego marmuru zwanego mozajką Campana, przywieziono już do Paryża. Cesarz ma być bardzo zadowolony z tego dzieła sztuki. (Ind: Bel:).

Włochy.— Król *Wiktor-Emmanuel*, ozdobił Orderem Śgo Maurycego, X. *Giacomo da Poirino*, który udzielał ostatnie pociechy religijne Hr: *Cavour*. — Xiądz *Passaglia*, bawi w Turynie, w domu Hr: Gustawa *Cavour*, brata zmarłego Ministra.— *Times* ogłasza szczegóły dotyczące znanej wyprawy *Borjesa*. Wyprawa ta uorganizowaną została w Rzymie przez Jenerała *Clary*, i wysłaną następnie do Malty, pod rozporządzenia tamecznego Konsula Hiszpańskiego, który ją na statku najętym wyprawił do Kalabrji. Składało ją kilku bandytów i wieśniaków, a do nich następnie przyłączyło się kilku Oficerów Burbońskich; w skutku zapewnienia Adjutanta Jenerała *Clary*, że *Borjes* dowodzi wojskiem regularnem. Gdy jednak przekonali się, że rzecz inaczej się miała, i że ich towarzyszami broni byli raczej bandyci jak żołnierze, porzucili swego dowódcę. (Pr: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Francuzki przemówił nareszcie 6go b. m. w kwestji doliny Dappes. Artykuł zamieszczony w buletynie politycznym tego dziennika, zapewnia, że rząd Cesarski nie myślał nigdy przez zajęcie militarne rozwiązać kwestji granicznej, istniejącej od 1815 r. pomiędzy Francją i Szwajcarją. Pewien rodzaj zneutralizowania territorjum spornego miał miejsce. Zneutralizowanie to naruszyły ostatniemi czasy władze Kantonu Waadt, przez dokonanie aresztowań. Rząd Cesarza protestował w Bernie przeciw zmianie *status quo* i oświadczył, że jeśli żandarmerja Waadtlandzka ponowi swe postępowanie, wówczas sprzeciwi się temu. Sąd w Nyon skazał Francuza zamieszkałego w dolinie Dappes, rząd Francuzki zatem chciał niedozwolić aresztowania. Sprawa ta nie ma ważności, jaką jej nadać usiłują. Buletyn pomieniony kończy się następnemi słowy: Niewątpimy, że otwarte porozumienie się z Radą Związkową sprowadzi sprawę do istotnego jej stosunku, a nawet może przygotuje zawarcie układu, któryby położył koniec wszelkim starciom.

Przez Londyn ważne mamy wiadomości z New-Yorku, z d. 26 z. m. Po bitwie pod Leesbury, wojska federalne pod Jenerałem *Stone*, zmuszone były do cofnięcia się za Potomak, straciwszy Jenerała i 600 ludzi. Wyprawa morska, składająca się z 80 okrętów, 500 dział i 35,000 ludzi, gotowała się do odpłynięcia. O celu jej dapesza nie wspomina. — Telegram z Turynu 4go datowany wskazuje, że Burboniści nie zaniechali swych projektów. Uorganizowali oni w Malcie wyprawę z 400 ludzi złożoną, lecz wypłynięcie jej zapobieżono przez wykrycie i aresztowanie korrespondentów w Neapolu. Izby Turyńskie, zostały zwołane na dzień 20ty b. m.

Cialdini, jak donosi *Perseveranza*, zakończył swój rozkaz dzienny z pożegnaniem do wojska w Neapolu, następnemi słowy: „Mam nadzieję, że się wkrótce spotkamy na innem polu, gdzie przyjdzie walczyć z godniejszemi nas nieprzyjaciołmi. — Listy z Konstantynopola do Paryża 6go b. m. nadeszłe wspominają, że między Turcją i Austrją, zawarty został tajemny traktat zaczepny i odporny w widoku wypadków, któreby wywołać mogły powstanie w obustronnych prowincjach Sławiańskich.— Gabinet Pruski zajmuje się obecnie kwestją wyborów. Treść odezwy wydanej w tym przedmiocie przez Ministra spraw wewn:, później podamy.— Doniesienia z Raguzy 5 b. m. datowane, potwierdzają porażkę Turków i podają jej szczegóły. Stracili oni kilka dział i cały tabor obozowy. *Omer*-Pasza znajduje się w Mostar. (Sch: Z.).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.